

## UZASADNIENIE

Powód T. N. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej - (...) S.A. z/s w Ł. kwoty 16 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 lipca 2011r. oraz kosztów postępowania, w kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swojego żądania podał, iż w dniu 22.10.2009r. brał udział w wypadku komunikacyjnym. Sprawcą tego zdarzenia był J. C. (1), który wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12.02.2010r., sygn. akt II K 67/10 został uznany za winnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób że kierując samochodem osobowym marki F. (...)n rej. (...)nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego potracił idącego w tym samym kierunku prawym poboczem jezdni pieszego T. N., który na skutek potrącenia doznał obrażeń ciała, tj. popełnienia czyni z art. 177 § 1 k.k. i skazany na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby wynoszący dwa lata. Pojazd sprawcy w chwili zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego, co skutkuje przyjęciem, iż na zasadzie odpowiedzialności in solidum, pozwany posiada legitymację bierną w niniejszym procesie i jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powód bezpośrednio po wypadku został przetransportowany do (...) Publicznego Zespołu (...)w Ś.na oddział Chirurgii Urazowo- Ortopedycznej, gdzie stwierdzono u niego następujące obrażenia: - złamanie otwarte III stopnia kości podudzia prawego,

-złamanie szyjki kości ramiennej po stronie prawej,

- rana tłuczona łokcia prawego,

- rana kluta tylnej strony uda lewego,

- liczne otarcia naskórka.

Już w dniu wypadku, w trybie pilnym powód został poddany zabiegowi operacyjnemu poprzez otwartą repozycję złamania trzonu kości piszczelowej prawej ze stabilizacją płytą i śrubami. Po zabiegu kończynę prawą dolną unieruchomiono w opatrunku gipsowy stopowo- podudziowym. Złamanie szyjki kości ramiennej prawej unieruchomiono w ortezę barku i ramienia. Wdrożono stosowane leczenie ogólne i miejscowe. Powód został wypisany ze szpitala w dniu 30.10.2009r. z zaleceniami poruszania się o kulach z odciążaniem prawej kończyny dolnej, kontroli w poradni chirurgicznej. Powód korzystał z zabiegów fizjoterapeutycznych w (...) w B., w terminie od 12.10.2010r. do 23.04.2010r. Powód w czasie pobytu w szpitalu, oprócz opieki pielęgniarskiej, zmuszony był korzystać z pomocy osób trzecich. Przez niemal cały okres pobytu w szpitalu powód uskarżał się na silne bóle kończyny dolnej oraz górnej, jak również ran na całym ciele. Powód podaje, że wiele tygodni po wypadku cierpiał z powodu silnych dolegliwości bólowych takich jak: bóle głowy, bóle kończyny prawej dolnej i górnej, wystąpiły duże trudności w poruszaniu, powód w związku z tym zmuszony był do korzystania z pomocy siostry. W następstwie wypadku z dnia 22.10.2009r. stan zdrowia fizycznego i psychicznego powoda uległ znacznemu pogorszeniu. Nie jest w stanie funkcjonować jak przed wypadkiem, nadal porusza się o kulach. Przed wypadkiem był osobą bezrobotną, ale samodzielną, utrzymywał się ze zbierania złomu. W chwili obecnej nie potrafi samodzielnie wyjść z domu. Jest na utrzymaniu siostry. Oszcpecenie spowodowane wypadkiem wywołało u powoda wycofanie się z życia towarzyskiego. Chce uniknąć w ten sposób przykrych uwag na temat jego wyglądu. Oszcpecenie także wywarło wpływ na jego zdrowie psychiczne, można zaobserwować u niego głębokie zaburzenia koncepcji własnej osoby. Do dnia dzisiejszego powód odczuwa następstwa wypadku z dnia 22.10.2009r., gdyż z różnym natężeniem ma bóle głowy, biodra oraz ręki. Stał się znacznie nerwowy. Przed wypadkiem powód był osobą zdrową w sile wieku. Niepełnosprawność, która go dotknęła, jest dla niego bolesna, krępująca oraz wstydliva, co dodatkowo pogłębia negatywne odczucia. Strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powodowi łącznie kwotę 30000 zł tytułem

zadośćuczynienia. Tym samym pozwany przyjął odpowiedzialność za następstwa wypadku z dnia 22.11.2009r., a spór koncentruje się wokół wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. W ocenie powoda łączna kwota 46 000 zł, będzie adekwatna do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy. Podkreślił, iż pomimo podjętego leczenia nie powróci do całkowitej sprawności sprzed wypadku. Z całą pewnością pozostanie już do końca życia osobą oszepeconą, okaleczoną i niepełnosprawną. Odczuwa do dzisiaj dolegliwości bólowe. Leczenie nie jest zakończone. Przez wiele lat po wypadku zażywał leki przeciwbólowe, co także ma negatywną konsekwencję zdrowotną. Przez cały czas obawia się on o swoje zdrowie, a tym samym o swoją przyszłość. Datę początkową naliczania odsetek powód określił na dzień 14.07.2011. W dniu 1.12.2009r. powód otrzymał kwotę 20 000 z tytułem zadośćuczynienia. Powód jednak zgłosił roszczenie dopłat w kwocie 30000 zł. Decyzją z dnia 8.03.2010r. strona pozwana przyznała powodowi dodatkową kwotę 10.014,40 zł (10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 14,40 zł tytułem odszkodowania). W dniu 14 lipca 2010r. powód wezwał pozwanego do zwrotu kosztów opieki oraz zwrotu kosztów leczenia zgodnie z przedłożonymi fakturami VAT. Decyzją z dnia 8.10.2010r. strona pozwana uznała to roszczenie do kwoty 1.601,71 zł. Dnia 6.07.2011r. strona pozwana otrzymała wezwanie powoda o zapłatę dodatkowej kwoty 15000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 13.07.2011r. pozwany ostatecznie odmówił wypłaty dalszego zadośćuczynienia. W związku z tym zasadnie jest żądanie naliczania odsetek od dnia 14.07.2011r., gdyż w dniu 13.07.2011r. zakończono proces likwidacji szkody powoda i można było we właściwy sposób określić wysokość zadośćuczynienia.

Strona pozwana - (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany podniósł, iż powód w związku z wypadkiem otrzymał łącznie kwotę 34 000 zł., co w pełni rekompensuje doznaną przez niego krzywdę, a dalsza kwota przyczyni się do jego wzbogacenia. Podnosi, iż z dokumentacji medycznej wynika, iż powód nie stosował się do zaleceń lekarskich. Fakt skierowania na rehabilitację nie przesądza, że faktycznie powód taką rehabilitację odbył, a brak jest na to dowodów. Nie podał także powód jak miałoby ucierpieć jego życie towarzyskie w następstwie wypadku.

### **Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 października 2009r. w B.na prostym odcinku ul. (...)J. C. (1)naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób że kierując samochodem osobowym marki F. (...)n rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego potracił idącego w tym samym kierunku prawym poboczem jezdni pieszego prowadzącego wózek, tj. powoda- T. N.. Tym zachowaniem J. C. (1)wypełnił znamiona przestępstwa opisanego w art. 177 § 1 k.k., za co został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12 lutego 2010r. (sygn. akt II K 67/10) na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawieszoną na okres próby na 2 lata. Ponadto wobec J. C. (1)orzeczono obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz powoda kwoty 4.000 zł jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sprawca wykonała nałożony na niego środek karny i przekazał powodowi kwotę 4000 zł.

**Dowód-** wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12.02.2010r.- k. 58 akta sprawy o sygn. II K 67/10,

- dowód wpłaty-k. 83 akta sprawy o sygn. II K 67/10.

Z miejsca zdarzenia powód został przetransportowany karetką pogotowia do Szpitala (...) w D., gdzie został wstępnie zaopatrzony i zdiagnozowany, a następnie przekazany do Szpitala w Ś.. Powoda przyjęto na oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej, gdzie przebywał do dnia 30.10.2009r. W chwili przyjęcia był brudny i zaniedbany. Rozpoznano u niego:

- złamanie otwarte III stopienia podudzia prawego,
- złamanie szyjki kości ramiennej po stronie prawej,
- ranę tłuczoną łokcia prawego,
- ranę kłutą tylniej strony uda lewego,

- liczne otarcia naskórka.

W związku z rozpoznaniem wieloodłamowego złamaniem trzonu kości podudzia prawego w 1/2 dalszej z przemieszczeniem odłamów został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego w trybie ostrożyżurowym. W dniu 22.10.2009r. powód przeszedł operacyjną repozycję złamania trzonu kości piszczelowej prawej ze stabilizacją płytą i 5 sztukami śrub. Po zabiegu kończynę dolną prawą unieruchomiono w opatrunku gipsowym stopowo- podudziowym. Natomiast złamanie szyjki kości ramiennej prawej unieruchomiono w orciezie barku i ramienia. Zszyto rany uda i łokcia prawego. Wdrożono stosowne leczenie ogólne i miejscowe oraz rehabilitację przyłożkową z siadaniem na łóżku, bez pionizacji chorego. Pomimo zakazów chory wielokrotnie stawał i chodził z pełnym obciążeniem kończyny dolnej prawej oraz zdejmował sobie ortezę barku i ramienia prawego. Chorego w stanie ogólnym dobrym wypisano do oddziału Chirurgicznego w D.z zaleceniem m.in. : utrzymywania unieruchomienia gipsowego na kończynie dolnej prawej przez okres 12 tygodni od dnia zabiegu, a unieruchomienia barku i ramienia prawego przez okres 8 tygodni od złamania oraz bezwzględnego zakazu obciążania kończyny dolnej prawej i podjęcia dalszego leczenia w Poradni Rejonowej.

W Szpitalu w D. powód przebywał od 30.10.2009r. do 6.11.2009r., gdzie zastosowano leczenie zachowawcze, a po wygojeniu ran wypisano do domu w stanie dobrym.

Następnie kontynuował leczenie w Poradni Urazowo- Ortopedycznej oraz w Poradni Chirurgicznej. Powód odbył rehabilitację w okresie od 12 do 23.04.2010r..

**Dowód-** karta zlecenia transportu sanitarnego z dnia 22.10.2009r.-k. 45,

-Księga Przyjęć Lekarza Izby Przyjęć- k.46-47,

- historia choroby –k. 49, 66-67, 70, 72, 74, 76

- karta informacyjna – k. 50,

- karta informacyjna ze Szpitala (...) w D. –akta szkody strony pozwanej

- indywidualna karta pielęgnowania – k. 81-84,

- zeznania świadka D. Ś.- k.100-101,

- zeznania powoda – k. 101-102, 221.

Przed wypadkiem powód nie cierpiał na żadne choroby układu kostnego. Był samodzielny. Nie pracował. Utrzymywał się ze zbierania złomu.

Po wypadku wymagał pomocy osób trzecich, nie był w stanie samodzielnie wykonać podstawowych czynności życia codziennego i higieny osobistej, w tym przygotować sobie posiłku, ubrać się, zjeść, przyjąć leków, zmienić opatrunki. Zamieszkał u siostry, która się nim opiekowała. Zmieniała mu też opatrunki oraz robiła zastrzyki w brzuch. Powód poruszał się w wózku inwalidzkim.

Do dzisiaj odczuwa konsekwencję wypadku. Uskarża się na ból nogi oraz kręgosłupa. Utyka. Chodzi przy pomocy kuli łokciowej, nie może dźwigać, pokonywać znacznych odległości. Wchodząc po schodach musi się trzymać poręczy, sprawia mu to trudność. Ma ograniczoną ruchomość prawej ręki, która maksymalnie może podnieść do karku. Nie może się schylać poniżej kolan. Przyjmuje leki. Musi sypiać na łóżku rehabilitacyjnym. Stara się być samodzielny.

Nie zbiera już złomu. Bardzo mu tego brakuje. Lubił to zajęcie. Teraz się nudzi. Nie ma też możliwość zarobienia dodatkowych pieniędzy. Jego dochody zmalały. Aktualnie pobiera zasiłek opiekuńczy w kwocie 600 zł.

Przed wypadkiem powód był osobą nadużywającą alkohol. Wpadał w ciągi alkoholowe. Po wypadku praktycznie utrzymuje abstynencję. Jest czysty, schludnie ubrany.

**Dowód-** zeznania świadka W. Ś.-k.101,

- zeznania świadka D. Ś.- k.100-101,

- zeznania świadka J. B.- k. 101,

- zeznania świadka S. M.- k. 101,

- zeznania powoda- k. 101-102, 221.

Doznany przez powoda w dniu 22.10.2009r. uraz skutkuje do chwili obecnej okresowymi bólami podudzia prawego oraz częstymi skurczami łydek. Sprawność kończyn dolnej prawej pogorszyła się po wypadku oraz występuje obrzęk, zmiany troficzne podudzia, obustronny brak odruchów skokowych oraz pogorszenie stawiania na palcach i pięcie prawej.

Stopień dolegliwości bólowych bezpośrednio po zdarzeniu był znaczny, a wraz z poprawą stanu zdrowia klinicznego, odbytych rehabilitacji ulegał stopniowemu zmniejszeniu.

Nie powrócił do stanu zdrowia sprzed wypadku. Ma problem ze schyleniem się. Odczuwa ból pleców oraz kończyny dolnej prawej podczas dłuższego chodzenia i wchodzenia po schodach. W związku z tym przyjmuje leki przeciwbólowe. W dalszym ciągu wymaga pomocy ze strony innych osób, głównie przy ubieraniu się, przemieszczeniu się, dźwiganiu, noszeniu ciężkich przedmiotów.

Z uwagi na wiek powoda i liczne urazy, rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są niepomyślne. Przebyte zdarzenie wywołało trwałe i nieodwracalne skutki dla stanu zdrowia fizycznego powoda, przede wszystkim w zakresie układu ruchu: upośledzenie sprawności samodzielnego chodzenia, w mniejszym stopniu upośledzenie ramienia prawego.

Do dnia dzisiejszego leczenie powoda nie zostało zakończone. Powinien on prowadzić oszczędny tryb życia i kontynuować rehabilitację i ćwiczenia usprawniające pod postacią kinezyterapii, fizykoterapii, balneoterapii oraz terapii manualnej oraz kontynuować leczenie specjalistyczne.

**Dowód** - opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii A. D.- k. 120-124.

- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii A. D.- k. 185.

W następstwie wypadku z dnia 22.10.2015r.u powoda rozpoznano stan po urazie stawu ramiennego prawego ze złamaniem szyjki kości ramiennej prawej i uszkodzeniem więzozrostu barkowo obojczykowego oraz stan po złamaniu i zespoleniu kości piszczelowej prawej z następstwem leczeniem operacyjnym. W związku z czym doznał on 25 % trwałego uszczerbku na zdrowiu ( 15% - uraz stawu ramiennego oraz 10% - uraz kości piszczelowej prawej).

Sprawność fizyczna powoda jest ograniczona w związku z przebyłym urazem, dotyczy to przede wszystkim stawu ramiennego prawego. Całkowity powrót powoda do zdrowia jest mało prawdopodobny. Przebyte urazy mogą być przyczyną przyspieszonego rozwoju zmian zwyrodnieniowych.

**Dowód-** opinia biegłego sądowego z zakresu (...) - k. 130-134.

Wypadek z dnia 22.10.2009. nie miał wpływu na zdrowie i równowagę psychiczną powoda. Stwierdzono u powoda upośledzenie wrodzone umysłowe w stopniu lekkim oraz ograniczone zaburzenia osobowości związane z wiekiem i wieloletnim nadużywaniem alkoholu w okresie przed doznany wypadkiem.

**Dowód-** opinia łączna biegłych sądowych K. K. oraz J. O.- k. 139-142,

- uzupełniająca opinia łączna biegłych sądowych K. K. oraz J. O.- k. 178-180.

Powód zgłosił swoje roszczenia stronie pozwanej w dniu 25.11.2009r. żądając wypłaty kwoty 50000 zł tytułem zadośćuczynienia, w tym kwoty 20000 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, oraz kwoty 182,84 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Decyzją z dnia 01.12.2009r. pozwany przyznał powodowi kwotę 20000 zł jako bezsporną i oświadczył, iż końcowe rozliczenie nastąpi po uzyskaniu wyników postępowania karnego prowadzonego w sprawie. Powód nie zgodził się z tą decyzją i wniósł o wypłatę dalszej kwoty 30000 zł tytułem zadośćuczynienia (pismo wpłynęło do strony pozwanej w dniu 14.12.2009r.).

Decyzją z dnia 08.03.2010r. strona pozwana przyznała powodowi kwotę 1014,14 zł, w tym kwotę 10000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 14,14 tytułem odszkodowania

Pismem, które wpłynęło do pozwanego w dniu 14.07.2010r., powód wystąpił o przyznanie mu zwrotu kosztów opieki i leczenia. W związku z czym, decyzją z dnia 08.10.2010r. przyznano powodowi odszkodowanie z tytułu opieki w kwocie 1350 zł oraz kosztów leczenia w kwocie 251,71 zł.

Pismem, które wpłynęło do pozwanego w dniu 06.07.2011r., powód wystąpił o przyznanie mu dodatkowo kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie. W odpowiedzi, pismem z dnia 13.07.2011r., pozwane Towarzystwo poinformowało, iż zakończyło postępowanie likwidacyjne i dalsze roszczenia uznaje za niezasadne i odmawia wypłaty odszkodowania. Uzasadniło, iż decyzja o wypłacie zadośćuczynienia została oparta na posiadanej dokumentacji medycznej przeanalizowanej przez specjalistę chirurga z wieloletnim stażem.

**Dowód-** kserokopia decyzji z dnia 01.12.2009r.- k. 15,

- kserokopia decyzji z dnia 08.10.2010r.- k. 16,

- kserokopia decyzji z dnia 13.07.2011r.- k. 17,

- akta szkody strony pozwanej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotowe powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie podkreślić należy, że ostatecznie znaczna część okoliczności faktycznych sprawy pozostawała między stronami bezsporna, w tym kwestia odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki przedmiotowego wypadku oraz zakres obrażeń doznanych przez powoda w jego wyniku. Istota sporu sprowadziła się natomiast przede wszystkim do dokonania oceny stopnia krzywdy doznanej przez powoda jako następstwo wspomnianego wypadku drogowego.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił w głównej mierze o zgromadzoną w sprawie i jednocześnie niekwestionowaną dokumentację oraz o treść opinii biegłych, które zasługiwały na uwzględnienie w całej rozciągłości. Poza tym Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności zeznań świadków, skoro znaczna część podawanych przez nich okoliczności znalazła odzwierciedlenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Od razu zauważyć należy, że wprawdzie strony niniejszego sporu składały zastrzeżenia do niektórych wydanych w sprawie opinii biegłych, jednak ostatecznie, po udzieleniu przez nich pisemnych odpowiedzi na zadane pytania, żadna ze stron nie składała dalszych zarzutów do opinii wraz z wnioskami dowodowymi (np. o wydanie kolejnej opinii uzupełniającej lub o powołanie innego biegłego tej samej specjalności). W konsekwencji uznać należało, że wszystkie

wydane w sprawie opinie cechowały się jasnością i rzetelnością, a nadto były zrozumiane zarówno dla Sądu, jak i dla stron procesu, a więc mogły one stanowić podstawę do czynienia wiążących ustaleń w sprawie.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że powód T. N. doznał obrażeń ciała na skutek wypadku, który miał miejsce w dniu 22 października 2009 roku. Bezsorna jest także okoliczność, że do tego wypadku doszło w wyniku naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez J. C. (1) poprzez niezachowanie należytej ostrożności i nie dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze w wyniku czego potrafił idącego w tym samym kierunku prawym poboczem jezdni pieszego- T. N.. Wskazane okoliczności wynikają z dokumentów w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 12 lutego 2010 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt II K 67/10. Zgodnie bowiem z przepisem art. 11 zdania 1 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Należy przy tym podkreślić, że sąd cywilny wiąże tylko zawarte w sentencji wyroku karnego skazującego, ustalenia okoliczności dotyczące osoby sprawcy, czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa. Nie wiążą natomiast inne ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności ubocznych, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, chociażby zawarte były w sentencji wyroku karnego. We wskazanym wyroku skazującym wszystkie jednak okoliczności wymienione w jego sentencji, miały istotne znaczenie dla odpowiedzialności karnej J. C. (1), a tym samym nie mogły być podważane w toku procesu cywilnego. Z tego względu Sąd był obowiązany przyjąć, że J. C. (1) doprowadził, w opisany powyżej sposób, do wypadku drogowego w dniu 22 października 2009 roku, a tym samym zaistniało zdarzenie, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność cywilną. Jednocześnie także przyjął istnienie związku przyczynowego między tym zdarzeniem a obrażeniami ciała T. N. oraz przesłanki winy nieumyślnej po stronie J. C. (2) odnośnie jego zachowania. Należy bowiem zauważyć, że koniecznym warunkiem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej jest wystąpienie winy po stronie oskarżonego, przy czym pojęcie to nie jest w sprawie karnej ujmowane tak szeroko jak w prawie cywilnym. Oznacza to, że przypisanie oskarżonemu winy w procesie karnym, skutkuje tym, iż w postępowaniu cywilnym powyższa przesłanka musi być zawsze uznana za stwierdzoną, a co najwyżej dopuszczalne jest ustalenie wyższego stopnia winy niż w wyroku karnym. Wskazane okoliczności nie były zresztą kwestionowane przez stronę pozwaną. W tych okolicznościach oczywistym jest stwierdzenie, że J. C. (1) naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w sposób zawiniony doprowadził do przedmiotowego wypadku. Tym samym, w świetle przepisów art. 436 § 1 k.c., dopuścił się czynu niedozwolonego, przy czym warto podkreślić, że przewidziana w tych przepisach odpowiedzialność jest oparta na zasadzie ryzyka, a nie winy i dlatego też udowodnienie winy sprawcy tego wypadku nie było konieczne.

Strona pozwana przyznała w toku procesu, że pojazd, którym kierowała sprawca tego wypadku drogowego, był ubezpieczony przez nią od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w dniu, w którym doszło do przedmiotowego zdarzenia. Wskazać, zatem należy, że w takim samym zakresie jak sprawca szkody, na podstawie umowy o ubezpieczeniach, odpowiada za skutki tego zdarzenia ubezpieczyciel, czyli strona pozwana. Zgodnie, bowiem z przepisem art. 822§ 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania, za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, regulują przepisy szczególne, a mianowicie ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013, poz. 392 z póź, zm.). Wedle przepisu art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź utrata, zniszczenie, lub uszkodzenie mienia. Przepis art. 35 wskazanej ustawy stanowi z kolei, że tym ubezpieczeniem jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym, w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Natomiast zgodnie z przepisem art. 36 ust. 1 zdanie 1 w/w ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W toku niniejszego postępowania powód dochodzi uzupełniającego zadośćuczynienia. Ustosunkowując się do powyższego pozwany kwestionował wysokość zgłoszonego żądania zadośćuczynienia podnosząc, że wyplacona powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwota 34.000 zł jako zadośćuczynienie jest adekwatna do stopnia doznanego przez poszkodowanego poczucia krzywdy.

W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przy czym suma pieniężna stanowić ma ekwiwalent szkody niemajątkowej. Ekwiwalent ten z założenia ma charakter ocenny, w jego ramach bowiem wynagrodzeniu podlegają cierpienia, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, trwałe i przemijające. Zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem Sądu Najwyższego, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym poszkodowanego (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626 oraz w wyroku z dnia 24 października 1968r., I CR 383/68, LEX nr 6407).

W związku z powyższym dla określenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda na skutek przedmiotowego wypadku komunikacyjnego koniecznym stało się, w pierwszej kolejności, ustalenie skali doznanych przez niego obrażeń ciała i ich następstw. Celem uzyskania wiadomości specjalnych na temat wyżej wskazanych okoliczności Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarzy różnych specjalności, a mianowicie z zakresu neurologii, ortopedii, psychologii i psychiatrii.

W świetle wyżej wskazanych opinii biegłych nie można mieć wątpliwości co do tego, że w wyniku wyżej wskazanego wypadku powód doznał szeregu obrażeń ciała.

Najistotniejsze okazały się obrażenia narządów ruchu w postaci złamanie szyjki kości ramiennej prawej z uszkodzeniem więzozrostu barkowo obojczykowego oraz złamanie kości piszczelowej prawej z następowym leczeniem operacyjnym, które odbyło się w trybie pilnym (w dniu wypadku). Ponadto powód doznał rany tłuczonej łokcia prawego oraz rany klutej uda lewego, które to wymagały zszycia. W trakcie wypadku został cały poobijany, miał liczne otarcia naskórka.

W tym samym, przebyte zdarzenie wywołało trwałe i nieodwracalne skutki dla stanu zdrowia fizycznego powoda, przede wszystkim w zakresie upośledzenia sprawności samodzielnego chodzenia i ramienia prawego.

Biegła z zakresu neurologii nie była w stanie określić, czy powód w związku z wypadkiem doznał uszczerbku na zdrowiu z zakresu jej dyscypliny medycznej z powodu braku diagnostyki, jednak w toku badania stwierdziła obrzęk, zmiany troficzne podudzia, obustronny brak odruchów skokowych oraz pogorszenie stawiania na palcach i pięcie prawej.

Biegły ortopeda oraz neurolog zgodnie stwierdzili, iż rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są niepomyślne i nie jest mało prawdopodobny powrót do stanu sprzed wypadku. Leczenie nie zostało zakończone. Powód ma zalecony oszczędny tryb życia. Przebyty uraz stawu ramiennego może być przyczyną przyspieszonego rozwoju zmian zwyrodnieniowych.

Orzekając o zadośćuczynieniu Sąd miał również na względzie okoliczność, że w skutek przedmiotowego wypadku powód był hospitalizowany przez okres około 2 tygodni, w czasie którego poddany został zabiegowi operacyjnemu polegającej na zespoleniu kości piszczelowej prawej za pomocy blach i śrub. Opatrunek gipsowy na nodze powód nosił przez okres 12 tygodni, a otrezę na ręce przez okres 8 tygodni. Wymagał opieki osób trzecich. Zamieszkał u siostry, która się nim opiekowała, w tym zmieniała opatrunki, dawała zastrzyki i inne leki, pomagała w ubieraniu, higienie osobistej i przygotowaniu posiłków. Do czasu zdjęcia gipsu powód poruszał się po mieszkaniu wózkem inwalidzkim. Wprawdzie od wypadku minął okres ponad 6 lat, jednak powód nadal uskarża się na różnego rodzaju dolegliwości, w szczególności na ból kręgosłupa oraz nogi, połączone ze skurczami.

Wedle ustaleń biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii w skutek przedmiotowego wypadku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci: urazu stawu ramiennego prawego ze złamaniem szyjki kości ramiennej prawej z uszkodzeniem więzozrostu barkowo obojczykowego (15%) oraz złamania i zespolenia kości piszczelowej prawej z następowym leczeniem operacyjnym (10%), o łącznym 25% trwałym uszczerbku na zdrowiu.

Biegli z zakresu psychologii i psychiatrii w łącznej opinii nie stwierdzili, aby przedmiotowy wypadek wpłynął na stan zdrowia i równowagę psychiczną powoda.

W tym miejscu wspomnieć należy, że zaistniały wypadek komunikacyjny zmienił tryb życia powoda. Dotychczas był wprawdzie osobą bezrobotną, ale utrzymywał się z zbierania złomu i butelek. Bardzo lubił to zajęcie. W ten sposób spędzał całe dni. Bez względu na pogodę zawsze wychodził na zewnątrz w tym celu. W następstwie wypadku został zmuszony do porzucenia tego zajęcia. Teraz porusza się przy pomocy kuli łokciowej. Po przejściu większej odległości odczuwa ból. Ma trudności w chodzeniu po schodach, a mieszka na poddaszu. Nie może się schylić poniżej kolan, ani podnieść prawego ramienia ponad kark. Nie może dźwigać. Doskwiera mu brak zajęcia. Tęskni za zbieraniem złomu.

Nie można tracić z pola widzenia tych wszystkich negatywnych- w ocenie powoda- konsekwencji na jego życie. Krzywda utożsamiana jest bowiem z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej człowieka i objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu czy poczuciu osamotnienia. Pojęcie krzywdy odnosi się więc do subiektywnych przeżyć poszkodowanego. Natomiast powód nie jest zadowolony z tych zmian, które są konsekwencją wypadku. Akceptował, a nawet lubił swoje dotychczasowe życie. Nie widział potrzeby zmiany. Strona pozwana jednak starała się wykazać, iż wypadek wpłynął pozytywnie na sytuację powoda. Przed wypadkiem był osobą uzależnioną od alkoholu, zaniedbaną i brudną. Faktycznie w dacie przyjęcia do szpitala był brudny i zaniedbany, co wynika z dokumentacji medycznej. Po wypadku zaprzestał spożywania alkoholu. Jest czysty i schludnie ubrany. Można jednak tą - faktycznie pozytywną- zmianę odczytać w tym kontekście, jak wielki szokiem dla powoda musiał być ten wypadek, skoro zmusił go do porzucenia dotychczasowego trybu życia.

Biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób życia powoda i jego wiek, a także rozmiar doznanych cierpień psychicznych i fizycznych, w tym długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, Sąd uznał, że najbardziej adekwatną do nich kwotą tytułem zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł. Kwota ta odpowiada doznanej przez powoda krzywdzie, nadto umożliwi mu złagodzenie zaistniałych skutków poprzez podniesienie standardu materialnego życia.

Orzekając w zakresie wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd uwzględnił świadczenia otrzymane przez powoda od pozwanego Towarzystwa tytułem zadośćuczynienia w kwocie 30000 zł. oraz kwotę wypłaconą mu przez sprawcę zdarzenia w wysokości 4000 zł tytułem środka karnego. Sprawca bowiem J. C. (1) zostaw wyrokiem karnym, z dnia 12.02.2010r. zobowiązany do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz powoda kwoty 4000 zł, jako zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Skazany wykonała orzeczone wobec niego środki karny. Sąd uwzględnił niniejszą kwotę przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia Przemawia za tym jednoznacznie treść art. 415 § 6 k.p.k., w myśl którego jeżeli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dalszych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Tym samym orzecznictwo przyjmuje, że takie świadczenia orzeczone na rzecz pokrzywdzonego w wyroku karnym, mogą być brane pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1973 r., II CR 11/73, Lex nr 7219; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lipca 2013 r., I ACa 164/13, Lex nr 1350357).

Uwzględniając wszystkie wyżej wskazane okoliczności, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 16.000zł, przy ustalaniu której wziął pod uwagę kwotę 34.000 zł wypłaconą mu uprzednio w toku postępowania likwidacyjnego.

Orzekając o roszczeniu odsetkowym, Sąd uwzględnił okoliczność, że powód zgłosił szkodę pozwanemu już dnia 25 listopada 2009 r. Zgodnie zaś z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach



obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. z 2013 r., poz. 392 ze zm. z póź. zm.), co do zasady zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W realiach niniejszej sprawy wyżej wspomniany 30-dniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął zatem z dniem 26 grudnia 2009 r. Z powyższych względów Sąd- będąc związany żądaniem pozwu- uwzględnił wskazane przez stronę powodową żądanie zasądzenia odsetek ustawowych, którego termin początkowy wyznaczony został na dzień 14 lipca 2011 r.

Wobec powyższego, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i art. 805 § 1 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. i powołanych powyżej przepisanych ustawy z dnia 22 maja 2003 r., Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 lipca 2011 r. do dnia zapłaty (punkt I wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia prawa i celowej obrony (koszty procesu). Powód wygrał sprawę w całości, a więc należy mu się zwrot całych kosztów poniesionych w sprawie, na które złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika- 2400 zł, koszty korespondencji- 37,80 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę- 267,44 zł (2 rozprawy, trasa L.-D.- L.). W związku z czym w pkt. II wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 2705,24 zł.

W rozpoznawanej sprawie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie poniósł tymczasowo wydatki w postaci wynagrodzenia biegłych sądowego, kosztów uzyskania dokumentacji medycznej oraz opłaty od pozwu od której uiszczenia powód został zwolniony w łącznej wysokości 3445,21 zł.

W związku z powyższym, stosownie do przepisów art. 113 ust. 1 w zw. art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pozwanemu Towarzystwu (...) zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie całą kwotę 3445,21zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Zgodnie bowiem ze wskazanymi przepisami, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji tymi wydatkami obciąży strony, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a więc w tym przypadku przepisu art. 98§ 1 k.p.c.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony powodowej i pozwanej,
3. kal.14 dni,
4. po prawomocności zwrócić akta pomocnicze.

18-01-2016r.